

## DUBIA

*Dubium 1. odnośnie do twierdzenia, że powinniśmy dokonywać reinterpretacji Objawienia Bożego zgodnie z modnymi zmianami kulturowymi i antropologicznymi.*

Po wypowiedziach niektórych biskupów, które nie zostały ani skorygowane, ani wycofane, **zadaje się pytanie, czy Objawienie Boże w Kościele powinno podlegać reinterpretacji zgodnie ze zmianami kulturowymi naszych czasów i zgodnie z nową wizją antropologiczną, którą owe zmiany promują; czy też Objawienie Boże jest wiążące na zawsze, niezmiennie i dlatego nie można mu zaprzeczyć**, zgodnie z nakazem Soboru Watykańskiego II, że Bogu, który objawia, należy się „posłuszeństwo wiary” (*Dei Verbum* 5); że to, co zostało objawione dla zbawienia wszystkich, musi pozostać „na zawsze zachowane w całości” i żywe, i musi być „przekazywane wszystkim pokoleniom” (7); i że postęp zrozumienia nie pociąga za sobą żadnej zmiany w prawdzie rzeczy i słów, ponieważ wiara została przekazana „raz na zawsze” (8), a Urząd Nauczycielski nie jest ponad Słowem Bożym, ale naucza tylko tego, co zostało przekazane (10).

*Dubium 2. odnośnie do twierdzenia, że powszechna praktyka błogosławienia związków osób tej samej płci byłaby zgodna z Objawieniem i Urzędem Nauczycielskim (KKK 2357).*

Zgodnie z Objawieniem Bożym, potwierdzonym w Piśmie Świętym, którego Kościół „z rozkazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego słucha (...) pobożnie (...), święcie go strzeże i wiernie wyjaśnia” (*Dei Verbum* 10): „Na początku” Bóg stworzył człowieka na swój obraz, stworzył mężczyznę i niewiastę, po czym błogosławił im, aby byli płodni (por. Rdz 1, 27-28), przy czym Apostoł Paweł naucza, że negowanie odmienności płci jest konsekwencją negowania Stwórcy (Rz 1, 24-32). **Zadaje się pytanie: Czy Kościół może odstąpić od tej „zasady”, uznając ją, wbrew nauczaniu *Veritatis Splendor* 103, za zwykły ideał i akceptując jako „możliwe dobro” obiektywnie grzeszne sytuacje, takie jak związki osób tej samej płci, nie dopuszczając się przy tym zdrady doktryny objawionej?**

*Dubium 3. odnośnie do stwierdzenia, że synodalność jest „konstytutywnym wymiarem Kościoła” (Konstytucja apostolska *Episcopalis Communio* 6), co oznaczałoby, że Kościół ze swej natury jest synodalny.*

Zważywszy, że Synod Biskupów nie reprezentuje Kolegium Biskupów, ale jest jedynie organem doradczym papieża, ponieważ biskupi, jako świadkowie wiary, nie mogą delegować wyznawania przez siebie prawdy, **zadaje się pytanie, czy synodalność może stanowić najwyższe kryterium regulacyjne stałego rządu Kościoła bez zniekształcania ustanowionego przez jego Założyciela porządku konstytutywnego, zgodnie z którym najwyższa i pełna władza Kościoła jest sprawowana zarówno przez papieża na mocy jego urzędu, jak i przez Kolegium Biskupów wraz z jego głową, Biskupem Rzymskim (*Lumen Gentium* 22).**

*Dubium 4. odnośnie do popierania przez duchowieństwo i teologów teorii, zgodnie z którą „teologia Kościoła uległa zmianie”, a zatem święcenia kapłańskie mogą być udzielane kobietom.*

Po wypowiedziach niektórych dostojników kościelnych, które nie zostały ani skorygowane, ani wycofane, zgodnie z którymi wraz z Soborem Watykańskim II zmieniła się teologia Kościoła i znaczenie Mszy świętej, **zadaje się pytanie, czy nadal obowiązuje dictum Soboru**

**Watykańskiego II, zgodnie z którym „[kapłaństwo powszechne wiernych i kapłaństwo urzędowe lub hierarchiczne] różnią się istotą, a nie stopniem tylko”** (*Lumen gentium* 10) oraz że prezbiterzy na mocy „święt[ej] władz[y] kapłańsk[iej] składania ofiary i odpuszczania grzechów” (*Presbyterorum ordinis* 2) działają w imieniu i w osobie Chrystusa Pośrednika, przez którego duchowa ofiara wiernych staje się doskonała. **Ponadto zadaje się pytanie, czy nauczanie zawarte w liście apostołskim św. Jana Pawła II *Ordinatio Sacerdotalis*, który głosi jako ostateczną prawdę niemożność udzielania święceń kapłańskich kobietom, zachowuje ważność, przez co nauczanie to nie podlega już zmianom ani swobodnej dyskusji duchownych czy teologów.**

*Dubium 5 odnośnie do stwierdzenia „przebaczenie jest prawem człowieka” i nalegania Ojca Świętego na obowiązek rozgrzeszania wszystkich i zawsze, tak aby skrucha nie była niezbędnym warunkiem sakramentalnego rozgrzeszenia.*

**Zadaje się pytanie, czy wciąż obowiązuje nauczanie Soboru Trydenckiego, zgodnie z którym *żal penitenta*, który polega na wstręcie do popełnionego grzechu z zamiarem niegrzeszenia więcej (Sesja XIV, Rozdział IV: DZ 1676), **jest niezbędny z punktu widzenia ważności spowiedzi sakramentalnej**, wobec czego kapłan musi odłożyć w czasie rozgrzeszenie, gdy oczywiste jest, że warunek ten nie został spełniony.**

Watykan, 10 lipca 2023 r.

Kardynał Walter BRANDMÜLLER

Kardynał Raymond Leo BURKE

Kardynał Juan SANDOVAL ÍÑIGUEZ

Kardynał Robert SARAH

Kardynał Joseph ZEN ZE-KIUN, S.D.B.